

WADNIEMENSKI KURIER POLSKI

Orzeszkowej 13 tel. 166
Redakcja otwarta od 12-11-5-6
Administracja " " 10-11-4-0
Prenumerata miesięczna zł. 4.
z odnośnikiem i przes. poczt. 4 zł. 50 gr.

Nr 64 Rok I.
GRODNO
sobota 4 paźdz. 1924 r.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz m/m za tekstem 20 gr. Drobni-
za wyraz 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyra-
Miesięczne p/g. umowy. Dla ogłoszeń układ stronicy 5 mi-
szpaltowy. Każda nowa podwyżka taryfy, ogłoszenia w nag-
łówku, obowiązuje wszystkie już przyjęte za-
mówienia bez uprzedniego zawiadomienia.

Podatki

Na posiedzeniu R. M. w dniu 25 b. m. debatowano nad uchwaleniem wysokości poborów podatku komunalnego jako odsetek od państwowego podatku obrotowego. Punkt ten wywołał nader gorące dysputy. Zazwyczaj wszelkie sprawy, dotyczące podatków komunalnych, wywołują debaty i spory, czemu dziwić się nie można, walczyć bowiem musi zarówno w całości K. M., jakoteż w poszczególnym członku tego zbiorowego ciała egoistyczna samoobrona przed zamachem na jego kieszeń i odpowiedzialność przed wyborcami z uczuciem obywatelskiego obowiązku dbałości o dobro i rozwój miasta w zupełności uzależnione od zasobów finansowych, jakimi kasa miejska rozporządza.

Jak dotąd dobro miasta zazwyczaj brało górę nad egoizmem i orzeczenia R. M. stawały na należytej wysokości—tak było zazwyczaj w czasach normalnych oraz przychylnych pod względem ciężarów, opłacanych przez obywateli—w rezultacie tak też stało się i dziś, z tą różnicą, że atmosfera, w której projekt Magistratu dojrzewał, była podniesioną, do stanu wrzenia, bowiem uchwalenie podatku od podatku w obecnej sytuacji, było formalnym naciskaniem nabierającego i niewymownie bolejącego wrzodu.

Siła panowania nad sobą i poczucie obowiązku obywatelskiego nie były w stanie ujarzmić wzburzenia, jakie wywołały debaty, rekoszetem zatracające o kwestje dodatku obrotowego.

Uwagi czynione przez przewodniczącego, oraz przywoływanie do porządku słowem i dzwonkiem nie były w stanie zatamować potoku gwałtownych słów pod adresem komisji podatkowych, oraz homerycznych opowieści o znamienitych przykładach orzeczeń tej komisji, która dzięki swym masowym wyrokom, wkraczającym w dziedzinę fantazji, przejdzie do historii i uwieczni się w przysłowiacz, będących jak wiadomo „mądrością narodów”. Po długich debatach, sporach i dowodzeniach w ostateczności uchwalono pobierać 10 proc. na rzecz miasta, zamiast dotychczasowych 25 proc.

Kwestja anomalji w dziedzinie podatkowej, omawianych na R. M., oraz kursujących po mieście jako jedynie aktualne anegdoty, które najpoważniejszych ludzi rozmieszczały do łez, przynosząc krzywdę założeniom państwowym i ośmieszając

rozporządzenia władz, dbałych o dobro skarbu i jednoczesny dobrobyt obywateli, nie pozwalają nam przejść nad tem do porządku dziennego. Wrażenia odniesione z posiedzenia R. M., oraz stałe napływające w postaci kursujących opowieści, spotęgowane powoływaniem się na księgę płatniczą znajdującą się w Magistracie, w której wymienieni są wszyscy płatnicy miasta z wyszczególnieniem sumy płatności podatku są zbyt poważne, aby o nich było można zamilczeć.

Nie posiadających cyfrowych danych, stanowiących podstawę orzeczeń komisji podatkowej, nie mamy możności przesądzać kwestji sprawiedliwości poszczególnych wywodów i możemy jedynie mówić o wrażeniu, jakie czynią zestawienia niektórych cyfr i przyznać musimy, że wrażenia te wypadają najfatalniej. I tak na przykład:

Jedno z najpoważniejszych przedsiębiorstw przemysłowych posiadające własne giacyny fabryczne, biura i apartamenty we własnym domu płaci podatek—kilka tysięcy złotych, natomiast inne, średnie, przemysłowe przedsiębiorstwo, korzystające z wydzierżawionego pomieszczenia—trzydzieści tysięcy.

Podobnych, uderzających przykładów mamy moc na każdym kroku, gdzie np. sklepy na głównych ulicach znacznie mniej mają wyznaczonych obrotowego podatku od sklepów z temi artykułami znajdujących się na bocznych ulicach miasta. Ponieważ nie znamy składu komisji szacunkowej, przeto nie możemy stwierdzić ile prawdy tkwi w złośliwych, a jednak katerycznych twierdzeniach, że właściciele tych niżej oszacowanych przedsiębiorstw piastują godności członków komisji.

Nie wątpimy, że jest to jedynie dziwny zbieg okoliczności, jednak każdy przyznać musi, że istnienie b. dziwny, nieprzyjemny dla członków komisji a niepotrzebnie wzburzający refleksje w umysłach tych, którzy uważają się za polrzywdzonych—a takich są, całej zastępy.

Zestawienia sum podatku od zajęć dają jeszcze większą skalę komunistycznych wprost efektów.

Tak zw. wolne zawody, do praktykowania których potrzebne jest wykształcenie uniwersyteckie, wedle rubryki podatkowej polegają oplatec w uzależnieniu od wziętości danego osobnika, maximum dwieście kilkadziesiąt złotych, a kończąc na

12 zł. (nie będziemy brali pod uwagę jednej pozycji opiewającej na 2 zł. półrocznego podatku.)

Nie mamy bynajmniej, zamiaru w tym wypadku kwestjonować nizkości opłat, przeciwnie, uważamy, że człowiek pracujący w t. zw. wolnym zawodzie, płacąc kilkanaście a nawet parę set złotych podatku, płaci dosyć, jednak jakże żałośnie przy 12—20 zł. powyższych opłat wygląda podatek dorozkacza utrzymującego oprócz rodziny jeszcze i konia wyznaczony w sumie 50 zł., lub ulicznego sprzedawcy gazet w sumie 30 zł. Ciou krotoczwilności wymiaru podatku jest pozycja 50 zł. na którą to sumę skazana została starszka siedząca z torą gazet w końcu Orzeszkowej przy moście i zarabiająca na 1 1/2 kartofla dziennie. Według jej opowiadania wymiar w tej wysokości miał nastąpić przy następujących okolicznościach:

Do siedzącej na posterunku miał w swoim czasie podejść jakiś Pan, jak przypuszcza z urzędu podatkowego i zapytał ile ona zarabia—dowiedziawszy się że 5 zł. tygodniowo, słusznie zauważył, że jest to suma z której wyżyć niepodobna, wobec czego da jej pozwolenie na handel przy gazetach również cukierkami i owocami. Kobięcina serdecznie podziękowała za dobre serce owemu litościwemu panu, jednak z rady i pozwolenia nie korzystała, ponieważ zdzwignienie torby z gazetami jest dostatecznym na jej wiek ciężarem, przeto o noszeniu koszyk z owocami marzyć nie mogła. Obecnie jednak ku swemu przerażeniu dowiedziała się z przestanego cyrografu podatkowego, że prócz kolporterki, gazet jest jeszcze handlarzka cukierków i owoców, za co ma płać 50 zł. podatku.

Oczywiście nowokropowana przez Urząd Skarbowy kupcowa wnosi rekurs od nadspodziewanego i zbyt wysokiego zaszczytu. Rekurs ten naturalnie zostanie uwzględniony, gdyż setki osób może ona postawić na świadków. Czy jednak powaga instytucji państwowej, podpisującej podobne orzeczenia komisji szacunkowej nie traci na powadze i nie podrywa zaufania, jakim cieszyć się powinna w najszerszych warstwach społeczeństwa?

Według obliczenia, dokonane przez osobę w tajemniczość w te sprawy—statek, kursujący krótki czas na wiosnę bieżącego roku do podmiejskiej miejscowości musiałby w ciągu całego roku nie wyłączając zimowych miesięcy, krążyć codziennie po 18 godzin na dobę, przy

przewiezieniu za każdym kursem ok. 1000 pasażerów, aby zarobił sumę, od której wypada podatek, jaki przysądżono przedsiębiorcy do wypłaty, jako półroczny obrotowy.

Podobne anomalje spotykają się na każdym kroku i niepodobna ich ani zapamiętać ani spisać, stanowią one jednak dziś jedyny temat dysput i anegdot i są przyczyną wesołości, wszyscy się bowiem śmieją, wiedząc że nikt im nie potrafi wziąć więcej niż mają. Obecny stan rzeczy w dziedzinie podatkowej można skutkiem powyższego nazwać stanem ogólnej wesołości, władze jednak, jakkolwiek rade, gdy rozporządzenia ich wywołują wśród obywateli przyjemne uczucia w danym wypadku z tej ogólnej wesołości zadowolone prawdopodobnie nie będą.

W rozmowie z osobami, zbliżonymi do kół sejmowych, a mającymi styczność ze wsią, dowiedzieliśmy się, że identycznie takiz system zastosowany jest na wsi, tam jednak ludność się nie śmieje. Ciężka dola i twarda praca rolnika nie usposabia do śmiechu, którego nie wywoła nawet maksymalne przekroczenie sruby podatkowej, natomiast wywołuje inne, mniej wesołe uczucia, zarówno dla nich jak i dla Państwa.

— „Wszystko dobrze, co w miarę”—powiada przysłowie, lecz co „usudo, to niezarówno”—konczy inne.

Niesłychana ilość rekursów, komisje wyjeżdżające ze skargami do najwyższych instancji w sprawie niepomiernych opłat, obciążających mieszkańców naszego miasta, posiedzenia odbywane w gabinecie przedstawicieli władz miejscowych w sprawie formalnego fermentu, wywołanego na wsi przez srubę podatkową jasno i nieudwuznacznie wskazują, że coś w tym wypadku jest nie w porządku, że dzieją się rzeczy, których dobrem państwa usprawiedliwić się nie da. Niema na świecie państwa, ani czasów, gdzie i kiedy ludność chętnie płaciła by podatki lub nie narzekała na nadmiar takowych. Są sytuacje podatkowe tak ciężkie, że ludzie płaczą rzewnymi łzami, chcą im podolac, jednak nigdzie i nigdy nie było tak źle, żeby ludzie z rozpacz dostawali serdecznego śmiechu. Śmiech ten jest groźnym objawem i czas położyc mu kres, przez rozumny zabieg lekarski, którego zmęczone społeczeństwo ma prawo od swych władz oczekiwać.

KRONIKA

Teatr Miejski

Dziś „Dwaj mężowie pani Marty” lekka komedia Gandera, która zdobyła powodzenie i podbiła serca publiczności grodzieńskiej.

W tej pełnej iskrzącego się humoru komedji bierze udział p. Halina Cieszkowska artystka teatru Polskiego w Warszawie, która wystąpi gościnnie w roli Marty, wraz z p. Aroiszewską, Piaskowską, Wojciechowską, Malinowskim i Skąpskim.

W poniedziałek prenjera „Wiery Mircewy” kryminalnej sprawy w 4 aktach Leona Urwancowa, w której ukaże się po raz pierwszy p. Wanda Skarżyńska.

Napad bandycki

Komunikują nam z powiatu o nowym napadzie bandyckim, dokonanym w dn. 1 b. m. na szosie między Brzostowicą a Białymstokiem w pobliżu st. Wality. Na jadące z jarmarku furmanki napadło 4 uzbrojonych bandytów w uniformach żołnierskich. Furmanki jadące na przedzie zdołały uciec, ostatnią zaś zatrzymano. Przy szamotaniu się jadących z bandytami, padł strzał od którego powozą furmanką zginął na miejscu. Banicy zbiegli. Pościg urządzony przez policję z Białegostoku, Brzostowicy i Grodna trwa.

Bal W. K. W. Niemen

Przypominamy, że dziś t. j. w sobotę w salonych Domu Oficera na Starym Zamku odbędzie się bal W. K. W. Niemen.

Kombinacja z mlekiem

Nasze „pocziwe”, „prostoduszne” gospoście wiejskie, które zasłają Grodno krowim nektarem wzięły się na dowcip, który nie robiąc hałasu da im w rezultacie automatyczne podwyższenie cen na mleko. Dowcip polega na przyniesieniu 1/4 części tej ilości mleka, jaką dotąd przynosiły, dzięki czemu wytwarza się wielkie zapotrzebowanie produktu i dobrowolna konkurencyjna podwyżka cen zaofiarowanych za „grzeczność” sprzedaży mleka. Cała ta machinacja idzie na karb krowiego strejku spowodowanego czysto ekonomicznymi warunkami jesiennej niedostateczności paszy polowej.

Nie należy wątpić ani na chwilę że dowcip się uda!

Czytajcie Nadnieński Kurjer Polski

Dział urzędowy.

Do Rejestru Handlowego Sądu Okręgowego w Grodnie, Działu A. T. III, wciągnięto następujące firmy:

W dniu 10 maja 1924 r.

№ 341. „Jewszycy i Raszkies”. Młyn parowy w Kosowie. Istnieje od 1923 roku.

Właśc. Dawid Jewszycy, Alter Raszkies, Alter Sielecki i Dwejra Bernikier, zamieszkali w m. Kosowie. Spółka firmowa, zawarta na pięć lat, od 1-go czerwca 1923 r. do 1-go czerwca 1928 roku, z prawem przedłużenia na następne pięć lat o ile na trzy miesiące przed upływem terminu nie nastąpi wymówienie na piśmie którego bądź współnika. Zarząd interesami spółki należy do wszystkich współników. Wszelkie umowy, weksle, indosy, czeki, pełnomocnictwa, prokury, oraz wszelkie akty notarialne i hipoteczne, obowiązani podpisywać w imieniu spółki pod stemplem firmy Dawid Jewszycy, Alter Raszkies i Alter Sielecki, zwykłą zaś korespondencję ma prawo podpisywać każdy ze współników.

TWO ubezpieczeń „PIAST”

Oddział w Grodnie
pl. Batoro 2 tel. 18 i 62.
Wszelkie ubezpieczenia—od ognia, kradzieży, transportów życia, szyb, koni.

Dr. med. H. BRYZMAN

GRODNO
ul. Hoowera № 2. Tel. 202.
powrócił. 3-6

D-ta M. ARKIN

powrócił
Choroby zębów
i zęby sztuczne
Przyjmuje od 9-3 i od 6-7
Grodno, ul. Bankowa № 1, róg
Policyjnej. 15-15

Zgubiono kartę zwolnienia, wydaną przez oficera ewidencyjnego w Augustowie na imię Kazimierza Maca

Ogłoszenie

Zarząd Związku Lokatorów i Sublokatorów m. Grodna niniejszem zawiadamia Członków Związku, że co niedzielę od dnia 5-go października r. b. począwszy będą udzielane w lokalu Związku (podwórze Magistratu) przez adwokata porady bezpłatne w sprawach mieszkaniowych. Godz. przyjęć 12—13 (1-szej) p. p.

Z a r z ą d.

Ceny niższe! Uwadze P. T. Nauczycielstwa i Młodz. Szkolnej! Księgarnia i skład materiałów pisemnych

E. IBERSKIEGO GRODNO

Dominańska 31.

poleca w wielkim wyborze na rok szkolny 1924—1925

Podręczniki szkolne. Dla wszystkich Grodzieńskich Zakładów Naukowych po cenach wydawnictw warszawskich

Artykuły pisemne, przyrządy do rysunków i kreślenia i t. p.

— po cenach niższych — 21—30

UWAGA: młodzież szkolna zakupująca u mnie podręczniki szkolne, otrzymuje zupełnie bezpłatnie „mój dziennik” do zapisywania lekcji.

Rozkład pociągów na st. Grodno.

ważny od 1 czerwca 1924 r.

Linia	Nr	Przybycie	Odejście
Grodno — Wolkowysk	№ 253/254	13.08	16.36
Zemgale — Warsz. Gł.	702 pos.	1.09	1.17
Wilno — Warsz. Wil.	712	4.30	4.45
Warsz. Gł. — Zemgale	701	4.33	4.43
Warsz. Wil. — Suwałki	731/734	6.02	6.37
Warsz. Wil. — Wilno	711	7.05	7.20
Warsz. Wil. — Zemgale	713	14.51	15.01
Zemgale — Warsz. Wil.	714	15.02	15.12
Suwałki — Warsz. Wil.	732/734	23.13	23.48
Grodno — Jeziory			6.30
Jeziory — Grodno		17.15	

Nowa tassa dorożkarska

w dzień w nocy

- 1) Za jazdę ze st. kolejowej Grodno do Śródmieścia i odwrotnie zł. 1 gr. 10 Zł. 1 gr. 90
- 2) Za kurs w mieście „ 1 „ 75 „ 1 „ 10
- 3) Za godzinę jazdy z przerwami „ 3 „ 75 „ 6 „ —
- 4) Za jazdę na krańce miasta t. j. na Pohulanę, Rzeźnię, Nową Kolonję, przedmieście i Wiackie koszary „ 1 „ 10 „ 1 „ 90

UWAGA: Taksa rozumie się przy ilościach od 1—3 osób z bagażem do 20 kg. Przy większych ilościach osób i bagażu—według umowy

Czytajcie „Nadnieński Kurjer Polski”

„Clou“ Sezonu! Największe potentaci akranu: Sensacja!

Kino LIRA

Lili Dagower, Xenia Desni, Alfred Abel, Rudolf Rogge

Dziś w wielkim 7-aktowym obrazie sensacyjno-salonnym p. t. **Księżniczka SUWARINA** ilustrującym dzieje rosyjskiej księżniczki, zmuszonej do ucieczki z Rosji Bolszewickiej.

Ceny miejsc od 1 złotego

Premjera! 12 aktów razem Premjera!

Kino EDEN

CYRK MARCCO

W rolach głównych atleta MARCCO i 2 premjowane piękności Loti Loring i Ilona Matjakowska. Pożar menezjerji. Polowanie na lwy. Sensacyjny akt gimn. na tyłce bambusowej. Przedstawienie cyrkowe.

Ceny niepodwyższone